

Sygn. akt IV **Ka 168/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Urbańska – Trzecka (sprawozdawca)

Sędziowie SO Danuta Lesiewska

SO Małgorzata Lessnau-Sieradzka

Protokolant sądowy Mateusz Pokora

przy udziale Ewy Łączkowskiej - prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 19 maja 2015 r.

sprawy **N. Z.** s. J. i S., ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 278 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 27 października 2014 roku - sygn. akt IX K 1173/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. L. – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 168/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sąd Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 27 października 2014 roku sygn. akt IX K 1173/14 N. Z. został uznany za winnego tego, że w dniu 23 marca 2014 roku w B. przy ulicy (...) w salonie (...) znajdującym się na terenie Centrum Handlowego (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia okulary korekcyjne marki R. (...) powodując straty w wysokości 695 złotych na szkodę V. (...) sp. z o.o z tym ustaleniem, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat od odbycia kary 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 1 lipca 2010 roku, sygn. akt XVI K 1658/10 za umyślne przestępstwo podobne z art. 278 § kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk odbytej w okresie od 21 września 2012 roku do 21 maja 2013 roku tj. występku z art. 278 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 3 kk wymierzono mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego V. (...) sp. z o.o kwoty 659 złotych.

Wyrok zawiera nadto rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelację osobistą od powyższego wyroku wniósł oskarżony zaskarżając wyrok w całości, podnosząc, że nie „ukradł” okularów, kara jest za wysoka, a nadto, że wartość okularów od producenta jest o połowę niższa.

Obrońca poparł apelację osobistą oskarżonego.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego jawiła się jako oczywiście bezzasadna, w rozumieniu treści przepisu art. 457 § 2 k.p.k., wobec czego zaskarżony wyrok podlegał utrzymaniu w mocy.

Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, po czym poczynił trafne ustalenia faktyczne skutkujące uznaniem sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu, po przeprowadzeniu kompleksowej i właściwej analizy i oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd orzekający w swym kompletnym i całkowicie przekonującym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniącym zadość tym wymogom, jakie określa dlań treść przepisu art. 424 k.p.k., wskazał na jakich dowodach oparł dokonane ustalenia. Z treści uzasadnienia zatem w sposób jednoznaczny, jasny i zrozumiały wynika dlaczego zapadł taki właśnie wyrok, a przedstawiona ocena dowodów, jak wspomniano, w żaden sposób nie wykracza poza granice ich swobodnej oceny, uwzględnia wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania, jak najbardziej uprawnienie korzystając z ochrony przewidzianej właśnie treścią przepisu art. 7 k.p.k.

Sąd odwoławczy w powyższym zakresie z tą argumentacją, jaka została tam przywołana, w pełni się utożsamia i się do niej odwołuje, nie dostrzegając zatem konieczności ponownego szczegółowego jej przytaczania.

Apelacja oskarżonego stanowi tylko i wyłącznie gołosłowną polemikę z ustaleniami i argumentacją sądu pierwszej instancji. Zarzuty odwoławcze, a w szczególności argumenty leżące u ich podstaw, pozostają na takim stopniu ogólności, że trudno podjąć z nimi jakąkolwiek dalej sięgającą, merytoryczną polemikę.

Wbrew twierdzeniom oskarżonego, jego wyjaśnienia jakoby nie był sprawcą kradzieży żadną miarą nie sposób jest uznać, ani za logiczne, ani za konsekwentne, ani też jako mające walor wiarygodności. To przecież właśnie ich wewnętrznie skrajna dychotomia i zupełny brak logiki, abstrahując od treści pozostałych dowodów obciążających oskarżonego, na które wskazał sąd meriti w uzasadnieniu odmówienia im waloru wiarygodności. W tym zakresie pozostaje w pełni odwołać się do tych fragmentów uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jakie odnosiły się do treści tegoż właśnie dowodu (s. 1-2 uzasadnienia). Odwoływanie się zatem przez oskarżonego w sposób tak bezrefleksyjny do jego wersji wydarzeń, z której wynika, że wprawdzie był w sklepie, ale kradzieży okularów nie dokonał, samo przez się nie może jeszcze prowadzić do odmiennej oceny tego dowodu. Wniosek ów jest tym bardziej uprawniony, że sąd w sposób prawidłowy dokonał oceny wyjaśnień oskarżonego w kontekście całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, z którego w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości wynika, że oskarżony nie był w salonie optycznym przypadkowo i to właśnie on dokonał kradzieży okularów.

Z treści zgodnych, koherentnych wewnętrznie, a przede wszystkim wzajemnie względem siebie, zeznań wszystkich przywołanych w uzasadnieniu sądu I instancji świadków, tudzież nagrania z kamer znajdujących się w sklepie w sposób jednoznaczny i niebudzący jakichkolwiek wątpliwości w tej mierze, rysuje się sposób działania oskarżonego. Z dowodów tych wynika więc w szczególności, że oskarżony w inkryminowanym czasie dokonał z półki sklepowej kradzieży okularów marki R. (...) wartości 659 złotych. Wbrew twierdzeniom apelującego, świadkowie do zeznań których ów się odwołuje, pracowników sklepu, w tym A. W. i R. W. nie mieli żadnych wątpliwości co do działania przez

oskarżonego. Nadto, zeznania owych świadków należy widzieć również w zestawieniu z treścią dalszych dowodów, w szczególności ujawnionymi nagraniami z kamer znajdujących się w sklepie.

Równocześnie zaś, brak było jakichkolwiek przesłanek do odmówienia wiary zeznaniom wskazanych świadków a nadto wycenienie okularów i w konsekwencji wartości szkody jaką poniósł sklep (...). Zarówno z zeznań świadków jaki spisu towaru wynika, że wartość szkody wyniosła 659 złotych, która stanowi cenę okularów wystawionych do sprzedaży i wbrew twierdzeniom wartością szkody nie jest cena producenta, choćby z tego powodu, że to nie producent poniósł rzeczywistą szkodę tylko sklep z którego oskarżony dokonał kradzieży.

Wszystkie te okoliczności słusznie skłoniły sąd do uznania, że oskarżony ustalonym działaniem wyczerpał ustawowe znamiona występku penalizowanego dyspozycją przepisu art. 278 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1kk.

Odnosząc się natomiast do zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu to należało uznać, że jest on również niezasadny. Nie sposób uznać, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 7 miesięcy pozbawienia wolności za przypisane mu przestępstwo kradzieży w warunkach recydywy zawiera cechy niewspółmierności, zwłaszcza niewspółmierności rażącej, a przecież tylko wówczas mogłaby ona stanowić skuteczny zarzut apelacyjny. Tytułem uwag natury ogólnej stwierdzić należy, że jako podstawę odwoławczą ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Niewspółmierność musi, zatem już przy wstępnym oglądzie rzucać się w oczy i nie nadawać się do zaakceptowania, nie może to, więc być dysproporcja mała, lecz znaczna. Inaczej rzecz ujmując, chodzi o różnice ocen o charakterze zasadniczym. Z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia w szczególności wówczas, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach.

Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 02.02.1995r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (sygn. akt KRN 198/94, OSP 1995, Nr 6, póż. 18). Zatem rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt. 4 kpk zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73, OSNPG 1974, Nr 3 - 4. póż. 51).

Kierując się powyższymi zasadami Sąd Odwoławczy nie podzielił zawartego w apelacji zarzutu upatrującego w orzeczeniu wobec oskarżonego N. Z. kary 7 miesięcy pozbawienia wolności jako rażąco niewspółmiernej. Powyższe stanowisko Sąd Odwoławczy oparł przede wszystkim na uznaniu, iż wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy należycie uwzględnił zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące, w tym wartość szkody, a także uprzednią karalność oskarżonego. Analizując powyższe wskazać należy, iż zdaniem Sądu Okręgowego orzeczona wobec oskarżonego kara nie przekracza stopnia jego winy i jest adekwatna do wysokiej społecznej szkodliwości jego czynu.

Orzekając karę Sąd uwzględnił również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Chodzi tu o wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosowanego do tych ocen postępowania, o potwierdzenie przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, a sprawcy są sprawiedliwie karani. Kara jest jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości. Karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w art. 53 kk. Kara pozbawienia wolności powinna kształtować społecznie pożądaną postawę skazanego, a zwłaszcza wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego. W niniejszej sprawie taką karą – będącą sprawiedliwą odpłatą za popełniony czyn może być tylko i wyłącznie kara bezwzględna pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu Okręgowego oskarżony nie zasługuje na łagodniejsze potraktowanie, jak tego się domaga.

Swoim czynem popełnionym z rozmysłem, z niskich pobudek w warunkach recydywy wykazał dostatecznie jaskrawo swój całkowicie lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego i norm moralnych funkcjonujących w państwie prawa.

Konstatując - w ocenie Sądu Okręgowego - rozstrzygnięcie w omawianej materii sąd I instancji uczynił, respektując zasady wymiaru kary i nie wykroczył poza swoje uprawnienia w zakresie swobodnego kształtowania sędziowskiego wymiaru kary. Kara w ostatecznym swym wymiarze została ukształtowana uwzględniając wszystkie okoliczności tej sprawy, jest adekwatna w stosunku do winy i społecznej szkodliwości czynów jakich się dopuścił oskarżony spełnia cele kary tak w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej, czyniąc zadość wymogom kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z tych wszystkich względów Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżonego i uznał ją za oczywiście bezzasadną, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym z urzędu orzeczono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1348).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 624 kpk.